

Wojciech Szczęsny udzielił wywiadu dla *Sky Sport*. Polak wrócił po krótkiej letniej przerwie do Romy i spędzi w niej drugi sezon z rzędu. Tym razem nie jest już jednak takim faworytem do występów w pierwszym składzie jak przed rokiem.

- Czułem się dobrze w poprzednim sezonie, to był dobry rok, mógł być lepszy, ale poszło dobrze i jestem szczęśliwy, że klub chciał mnie ponownie.

Alisson?

- Pracuję na maksimum, gdyż nic nie ulega zmianie, ale Alisson co świetny bramkarz. De Sanctis pomógł mi bardzo w poprzednim sezonie pod względem rozwoju, w tym sezonie to ja pomogę Alissonowi. Jest świetnym nabytkiem. Nie wiem czy zagram z Porto, nie jestem gotowy w stu procentach, ale mogę być gotowy, zdecyduje trener. Z każdym dniem moja kondycja się poprawia. Jesteśmy świadomi jak ważny jest mecz z Porto, jeden z najważniejszych, mimo że jesteśmy dopiero na początku. Klub taki jak Roma musi grać w Lidze Mistrzów.

Premier League?

- Nie wiem czy będzie to najlepszy sezon w historii, ale z pewnością będzie interesujący. Przybyło wielu świetnych trenerów, Guardiola, Mourinho, Conte, widzę wielką równowagę, jest 5-6 drużyn, które powalczą o tytuł. Angielska liga jest bardzo wyrównana, nie ma faworyta. We Włoszech będzie walka dwójki między Juventusem i Romą. Mam nadzieję, że Roma może to zrobić i że mogę być kluczowym graczem. Z jednej strony trzeba zdawać sobie sprawę, że Juventus dominował, ale nasze ego i pasja nie mogą pozwolić na zaakceptowanie tego, musimy odwrócić kartę. Jestem pewien, że widzimy znaczną poprawę, nie tylko z powodu kampanii zakupowej. Mamy Spallettiego od początku sezonu, może zająć się szczegółami z punktu widzenia taktycznego i fizycznego. Jestem pod wrażeniem tego zespołu, zazwyczaj w tym momencie sezonu jest zmęczenie, ale teraz tak nie jest. Bardzo mi się podoba Vermaelen, jest liderem, zarządza defensywą i tego potrzebowaliśmy. Spisze się świetnie po przezwyciężeniu trudności językowych. Jest graczem, który był nam potrzebny.

Autor: abruzzo